

# SZEF MUNDUROWYCH ZWIĄZKOWCÓW O ZMIANACH W ART. 15A: NIE BLOKUJEMY TEGO PROJEKTU, BO PRAWDA JEST TAKA, ŻE (...) JEST ON JAKIMŚ ROZWIĄZANIEM PROBLEMU

"Nie blokujemy tego projektu, bo prawda jest taka, że nawet w tym kształcie, który nie jest dla nas do końca satysfakcjonujący, jest on jakimś rozwiązaniem problemu" - mówi w rozmowie z InfoSecurity24.pl Krzysztof Oleksak, przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych. Jak dodaje, związkowcy zdają sobie sprawę z tego, "że ten projekt nie jest doskonały", ale nie chcą "doprowadzić do sytuacji, w której zostanie on wycofany z prac legislacyjnych".

**Dominik Mikołajczyk: Rozmawiamy chwilę po spotkaniu jakie odbyło się w MSWiA. Mieliście rozmawiać o kwestii art. 15a. Udało się dojść do porozumienia?**

**Krzysztof Oleksak, przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Służb**

**Mundurowych:** Rozmowy o art. 15a wynikają z porozumienia z 8 listopada 2018 roku. I dla jasności, trzeba też przypomnieć, że ten punkt został zapisany jako rozbieżny. Wtedy nie doszliśmy do porozumienia w tej sprawie z ministrem Joachimem Brudzińskim, jednak zadeklarował on, że będziemy pracować nad znalezieniem wspólnego rozwiązania. Chodzi o grupę funkcjonariuszy przejętych do służby w roku 1999, którym zmieniono zasady naliczania emerytur, kiedy byli już w służbie. Uważamy, że jest to po prostu daleko niesprawiedliwe i chcieliśmy tę sprawę w jakiś sensowny sposób załatwić. Nasz postulat zmierzał do tego, by zrównać te uprawnienia z tymi, które posiadają funkcjonariusze przyjęci przed 1999 rokiem. Na to jednak, tak jak powiedziałem, w 2018 roku minister Brudziński się nie zgodził.

**MSWiA zaprezentowało projekt zmian, jednak nie do końca wychodzi on chyba naprzeciw waszym oczekiwaniom.**

Sytuacja jest taka, że przez prawie 20 lat, żadna z ekip rządzących nie chciała zająć się tą sprawą. Jedni uważali, że będzie się to wiązało ze zbyt dużymi kosztami, a inni, że nie warto tego robić. Tak jak pan powiedział, obecne kierownictwo MSWiA przygotowało projekt, który poddany został szerokim konsultacjom w środowisku. W ich wyniku wskazaliśmy szereg mankamentów, jakie naszym zdaniem w tych rozwiązaniach występują. Te główne uwagi można sprowadzić do trzech punktów. Po pierwsze, to staż służby. Ustawa określa próg 25 lat i to spotkało się z krytyką środowiska, choć nie oszukujmy się, tych funkcjonariuszy, którzy mają te lata "z cywila". Pozostała grupa nie jest tym aż tak bardzo zainteresowana. Po drugie, chodzi o sposób naliczania. MSWiA zaproponowało przelicznik 1,3 proc. za każdy rok służby. My wskazywaliśmy, że ten mechanizm powinien być trochę inny.

**Trochę, to lekki eufemizm. Mówiliście o tym, że ten przelicznik powinien być dwukrotnie wyższy i wynosić 2,6 proc.**

2,6 proc. za pierwsze 3 lata, więc chcieliśmy wprowadzenia analogicznego rozwiązania jakie już funkcjonuje.

### **A ten trzeci punkt? Co jeszcze nie podoba wam się w tej ustawie?**

Chodziło o tzw. element wolnościowy, czyli możliwość wyboru korzystniejszego rozwiązania. Oznacza to, de facto, że ta grupa funkcjonariuszy będzie miała do wyboru dwie możliwości - doliczenie do emerytury mundurowej pracy cywilnej i druga, niedoliczanie i pobieranie emerytury mundurowej i emerytury z ZUS. To jest racjonalne. W tym przypadku minister Maciej Wąsik zgodził się na realizację naszego postulatu.

### **Wiemy w takim razie co leżało na stole. Nie wiemy jednak na czym stanęło. Udało się wypracować wspólne stanowisko dotyczące projektu?**

Projekt ustawy będzie dalej procedowany. Nie było zgody resortu na zmianę tych dwóch istotnych elementów, o których wspominałem. W tym momencie sytuacja wygląda tak, że oczekujemy wprowadzenia projektu do dalszych prac i nie zamykamy sobie drogi do tego, by na etapie prac parlamentarnych o tych sprawach dalej rozmawiać.

**Czytaj też:** [Policjanci upominają się o modernizację. "Potrzebujemy tych środków jak kania dżdżu"](#)

Nie blokujemy tego projektu, bo prawda jest taka, że nawet w tym kształcie, który nie jest dla nas do końca satysfakcjonujący, jest on jakimś rozwiązaniem problemu. Wiemy, że jeśli teraz zmarnujemy szansę na wprowadzenie zmian w tym zakresie, to stracimy ją prawdopodobnie bezpowrotnie. Zdajemy sobie sprawę z tego, że ten projekt nie jest doskonały, ale tak jak powiedziałem, nie chcemy doprowadzić do sytuacji, w której zostanie on wycofany z prac legislacyjnych.

### **Mówi Pan o tym, że nie zamykacie sobie drogi do dalszych rozmów. Tylko czy oczekiwanie, że uda się dokonać zmian na etapie prac parlamentarnych nie jest na wyrost, skoro do tej pory nie udało Wam się przekonać MSWiA?**

Jaką mamy alternatywę?

### **No właśnie o tę alternatywę pytam.**

My odbieramy ją jako pewne zagrożenie. Resort mógłby się wycofać z tej propozycji i zostawić taki stan jaki mamy dziś, który dla tej grupy funkcjonariuszy jest dramatycznie niekorzystny. Wydaje nam się, że znacznie bardziej racjonalnym rozwiązaniem, biorąc pod uwagę to twarde stanowisko ministra Wąsika, o którym mówiłem, jest zabieganie i walka do końca o przekonanie większości parlamentarnej do naszych racji.

### **Jeśli dobrze rozumiem, stoicie dziś na stanowisku, że lepszy ten projekt - mimo, że nie do końca spełnia oczekiwania środowiska - niż żaden?**

Kompromis ma to do siebie, że obie strony nie są do końca zadowolone z osiągniętego porozumienia.

### **Pytanie tylko, kto jest bardziej niezadowolony?**

My przekonywaliśmy ministra, że to my mamy prawo czuć się mniej zadowolonymi.

### **Na jakie ustępstwa poszło w takim razie MSWiA?**

O tym niezadowoleniu mówię z pewną ironią. Resort zgodził się na dobrą sprawę tylko na jedną, choć bardzo ważną zmianę, która dotyczy tego elementu wolnościowego, czyli stworzenia możliwości wyboru korzystniejszego rozwiązania.

**Mówiliśmy o wysokości przelicznika zaproponowanego przez MSWiA i o tym, że nie ma zgody resortu na jego zwiększenie. Z czego to Pana zdaniem wynika? Chodzi o zbyt duże koszty?**

Myślę, że to chyba nie kwestia pieniędzy. Wydaje mi się, że chodzi o to, by nie tworzyć kolejnych rozwiązań dedykowanych do kolejnej grupy. Trzeba też powiedzieć sobie jasno, że funkcjonariuszy w służbie, których te rozwiązania miałyby dotyczyć nie jest już wielu. Sądzę, że MSWiA nie chce tworzyć osobnego rozwiązania, swoistej protezy, dla stosunkowo niewielkiej grupy funkcjonariuszy. Ale to jest tylko moja ocena.

Powtórzę jeszcze raz. My tego projektu nie będziemy blokować, ale na spotkaniu z ministrem nie podpisaliśmy też uzgodnienia, bo pewne różnice pozostały. Liczymy, że na dalszym etapie prac uda się nam przekonać posłów i senatorów do naszych racji.

**Zostawmy na chwilę kwestię art.15a. Po ostatniej Radzie Dialogu Społecznego zawrzało wokół kontynuacji programu modernizacji. Wiadomo kiedy i czy nowy program wejdzie w życie?**

Z tego co pamiętam [minister Wąsik, w rozmowie z panem, dość obszernie, choć dyplomatycznie, o tym projekcie mówił](#). Muszę jednak przyznać, że wypowiedź premiera na posiedzeniu RDS nas bardzo zdziwiła, bo sądziliśmy, że ta sprawa jest już dogadana. Pan premier nie pozostawił nam zbyt wielu złudzeń, a jego słowa wprowadziły sporo niepokoju w mundurowym środowisku. Po spotkaniu w MSWiA można wysnuć jednak taki wniosek, że wolą resortu jest ustanowienie tego programu. Wydaje mi się jednak, że nie zapadła jeszcze, nazwijmy to, polityczna decyzja dotycząca tego jaki kształt ma on przybrać. Oczekujemy, że ten program zostanie przyjęty. Prawda jest taka, że służby mundurowe bez dodatkowych środków, będą stały w miejscu. Wydaje mi się, że zarówno minister Wąsik jak i minister Kamiński doskonale zdają sobie z tego sprawę. A trzeba sobie jasno powiedzieć - stojąc w miejscu, de facto, będziemy się cofać.

**To oczekiwanie o którym Pan mówi opiera się na jakiejś konkretnej wiedzy, dokumentach? Założenia nowego programu modernizacji były już z wami konsultowane?**

Niestety żadnymi twardymi cyframi nie dysponujemy. Chcemy by jeszcze przed wakacjami doszło do poważnych rozmów na ten temat. Oczekiwanie środowiska dotyczące tej ustawy jest ogromne i przypominę, że zgodnie z porozumieniem, miała ona wejść w życie od stycznia 2021 roku. I o ile jesteśmy w stanie wytłumaczyć jej przesunięcie trwającą pandemią, o tyle jeżeli nie będzie konkretnych deklaracji odzwierciedlonych w projekcie, to niezadowolenie wśród funkcjonariuszy będzie ogromne. Myślę, że rządzący zdają sobie z tego sprawę.

**Wspomniał Pan o ministrze Wąsiku i niedawnym wywiadzie jakiego udzielił InfoSecurity24.pl. Padło tam pytanie dotyczące podwyżek. Czy z ustaleń jakie prowadzicie z resortem spraw wewnętrznych i administracji, z deklaracji jakie składa kierownictwo MSWiA wynika, że ustawa modernizacyjna będzie zakładała wzrost uposażeń funkcjonariuszy?**

Trudno jest się nie zgodzić z pewną diagnozą, o której mówił minister, bo pensje pracowników cywilnych pracujących w służbach mundurowych są faktycznie bardzo niskie. Ale nie wyobrażam sobie, żeby nowa ustawa modernizacyjna nie przewidywała podwyżek zarówno dla pracowników

cywilnych jak i funkcjonariuszy. Takiego scenariusza w ogóle nie bierzemy pod uwagę. Wierzę w to, że znajdziemy z kierownictwem MSWiA takie rozwiązanie, które spełni oczekiwania całego środowiska. Ale nie mogę jeszcze dziś mówić o żadnych kwotach, bo tych jeszcze nie znam.

**Mamy maj, a nowa ustawa, teoretycznie, mogłaby wejść w życie od stycznia 2022 roku. Tego czasu na rozmowy o konkretach jest więc coraz mniej.**

Sądziłem, że te rozmowy zaczną się nieco wcześniej. Faktem jest, że mamy maj i nie znamy jeszcze żadnych szczegółów. To nas niepokoi, szczególnie w kontekście wypowiedzi pana premiera. Mam nadzieję, że do takiego spotkania i rozpoczęcia rozmów dojdzie w czerwcu.

**MSWiA przygotowało, zgodnie z zapowiedziami, projekt zmian w ustawie o PSP dotyczący dodatków funkcyjnych. Jak Pan go ocenia?**

To, że pojawia się kolejny dodatek, a w zasadzie analogiczne rozwiązanie z tymi jakie funkcjonują w policji czy Straży Granicznej oceniam dobrze. To właściwy kierunek. Żałujemy jednak, że nie braliśmy udziału w pracach na etapie tworzenia projektu. W swoim stanowisku wyartykułowaliśmy nasz punkt widzenia i pewne uwagi jakie mamy do tego rozwiązania. Nie zaopiniowaliśmy tego projektu negatywnie, ale wymaga on naszym zdaniem pewnych korekt.

**Które jego elementy wymagają w takim razie zmiany?**

Jest ich kilka. Jedna z najbardziej istotnych kwestii dotyczy katalogu stanowisk.

**Powinien być on szerszy czy węższy?**

Powinien być nieco inaczej skonstruowany. Jeżeli w katalogu także stażysta jest tym stanowiskiem, które uprawnione jest do pobierania dodatku funkcyjnego, to coś jest tutaj nie tak.

Kolejnym elementem, o którym mówimy, jest zapis, że każdy strażak ma 14 dni na zrzeczenie się dodatku funkcyjnego, a jeśli tego nie zrobi, to jego dodatek służbowy z mocy prawa stanie się dodatkiem funkcyjnym. Z różnych powodów ten termin może zostać przez strażaka przekroczony. I choć dodatek funkcyjny nie będzie niższy niż ten służbowy, to pamiętajmy, że strażak - pobierający dodatek funkcyjny - traci prawo do płatnych nadgodzin. Chcielibyśmy wydłużenia tego okresu lub zmiany przepisów tak, by dodatek funkcyjny przyznawany był na wniosek uprawnionego funkcjonariusza.

**Czytaj też:** [Maciej Wąsik dla InfoSecurity24.pl o nowej ustawie modernizacyjnej: pieniędzy planujemy nie mniej niż w poprzedniej](https://www.infosecurity24.pl)

Jak pan widzi, mamy więc pewne uwagi, ale nie sądzę by co do zasady rozwiązanie to było niekorzystne. Nie możemy jednak utożsamiać się w pełni z projektem, który da możliwość różnej interpretacji przepisów, co niestety często się zdarza. Zależy nam na tym, by zapisy były możliwie precyzyjne. Na przykład w przypadku dodatku służbowego wprowadza się przesłanki umożliwiające obniżenie strażakowi tego świadczenia. Ja naprawdę wierzę w mądrość naszych komendantów, a tych powiatowych i miejskich jest ponad 350. Doświadczenie uczy mnie, że w tej grupie są bardzo różni szefowie o różnym podejściu do podległych strażaków, a przepisy nie mogą dawać im pola do różnego rodzaju nadinterpretacji.

**Jest Pan szefem Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych. Co jest priorytetem dla mundurowego środowiska na najbliższe miesiące?**

Przewodniczącym Federacji zostałem kilka dni temu i dopiero identyfikuję te problemy i wyzwania. Bo o ile myślę, że o tym co jest ważne dla służb podległych MSWiA wiem całkiem sporo, o tyle muszę przyrzeć się temu co dzieje się w Służbie Celno-Skarbowej i Służbie Więziennej.

Najważniejsza jest w tej chwili nowa ustawa modernizacyjna. Nie wyobrażam sobie, że jej nie będzie i że nie będą się z nią wiązać podwyżki uposażeń. Po drugie, musimy do końca doprowadzić sprawę art. 15a. W najbliższym czasie będziemy też pochylać się nad kwestią obniżenia dodatku motywacyjnego w przypadku subsydiarnego lub prywatnego aktu oskarżenia przeciwko funkcjonariuszowi. Dziś moment skierowania pozwu jest podstawą do pozbawienia mundurowego dodatku motywacyjnego. Sprawę zasygnalizował NSZZ Policjantów i rozmawialiśmy już wstępnie na ten temat z ministrem Wąskiem. Myślę, że jest w tej sprawie szansa na wprowadzenie zmian.

### **Wspomniał Pan o Służbie Więziennej. NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa podjął kilka dni temu uchwałę o rozpoczęciu protestu. Czy Federacja będzie go wspierać?**

Jesteśmy w stałym kontakcie z kolegami z Służby Więziennej. Jako Federacja w najbliższym czasie wystosujemy też oficjalne pismo popierające wysuwane przez nich postulaty.

### **Na oficjalnych słowach wsparcia zakończy się Wasze działanie?**

Wszystkie opcje są możliwe. Jeżeli Przewodniczący NSZZ FiPW zawnioskuje o jakieś inne formy wsparcia, to pewnie je uzyska. Nasza Federacja działa w myśl zasady: jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.

**Dziękuję za rozmowę.**

**Bogusław Politowski**

**Bogusław Politowski**

**5/25**

**SAPERZY W STREFIE ŚMIERCI**

Kulisy pracy saperów służących w polskiej armii

LINIE FRONTU

**5/25 to książka o żołnierzach jednej z najciekawszych formacji wojskowych i hołd dla etosu saperskiej służby.**

Reklama